

Joanna Wardega

Uniwersytet Jagielloński

<https://orcid.org/0000-0001-9175-2280>

<https://doi.org/10.35765/slowniki.316>

Chińska polityka historyczna

Streszczenie

DEFINICJA POJĘCIA: Hasło dotyczy polityki historycznej prowadzonej przez władze i instytucje Chińskiej Republiki Ludowej.

ANALIZA HISTORYCZNA POJĘCIA: Chińskie władze zaczęły przykładać dużą wagę do polityki historycznej po wydarzeniach na placu Tiananmen, przeobrażeniach w Europie Środkowo-Wschodniej i po upadku Związku Radzieckiego.

UJĘCIE PROBLEMOWE POJĘCIA: W polityce pamięci wykorzystywane są zarówno elementy chwały narodowej, bogactwa dziejów Chin i historii chińskiej rewolucji, jak i historia martyrologiczna, zwłaszcza „stulecie upokorzeń”, obejmujące czas od wojen opiumowych i nierównoprawnych traktatów, poprzez japońską okupację, po utworzenie ChRL. W oficjalnej wykładni dziejów to KPCh jest sprawcą sukcesów Chin i zachowania suwerenności oraz gwarantem umocnienia międzynarodowej pozycji w przyszłości. Kwestia pamięci historycznej ma również znaczenie dla kształtowania tożsamości narodowej. W konstruowaniu polityki historycznej chińskie władze dysponują bogatym wachlarzem narzędzi i instytucji, jak system edukacji, święta narodowe, muzea, kultura popularna. Są one pod kontrolą państwową, co umożliwia manipulację pamięcią historyczną.

REFLEKSJA SYSTEMATYCZNA Z WNIOSKAMI I REKOMENDACJAMI: Polityka pamięci jest wykorzystywana zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i jako uzasadnienie działań w stosunkach międzynarodowych. Stanowiąc element kampanii patriotycznych i współczesnego nacjonalizmu, polityka historyczna ma dla KPCh znaczenie jako podstawa legitymizacji jej władzy. Celem jest wymazanie „stulecia upokorzeń”

i przywrócenie Chinom centralnego miejsca w świecie, a polityka historyczna jest wygodnym instrumentem dla uzasadnienia takich działań.

Słowa kluczowe: Chińska Republika Ludowa, Komunistyczna Partia Chin, nacjonalizm, pamięć, polityka historyczna

Definicja pojęcia

Chińskie porzekadło mówi, że pamięć o przeszłych trudach pomaga w docenianiu aktualnego szczęścia (*yi ku si tian*). Kształtowanie polityki historycznej (zob. także: → Polityka historyczna – Chwedoruk) obejmuje promowanie pewnych wersji historii przy jednoczesnym ukrywaniu innych, a także kontrolowanie dostępu do informacji. Ważnym aspektem polityki pamięci Chińskiej Republiki Ludowej jest fakt, że jest ona kontrolowana przez chiński rząd, czyli w praktyce przez Komunistyczną Partię Chin. Władze aktywnie cenzurują informacje i kontrolują sposób, w jaki kluczowe wydarzenia historyczne są pamiętane i jak prowadzony jest publiczny dyskurs na ich temat. Szczególny nacisk położony jest na historię od połowy XIX wieku, czyli tzw. „stulecie upokorzeń”, a zwłaszcza na dzieje najnowsze, okresu wojny domowej i istnienia Chin Ludowych. Tak prowadzona polityka historyczna służy celom bieżącej polityki, zarówno międzynarodowej, jak i wewnętrznej.

Polityka historyczna stanowi kluczowy element chińskiego nacjonalizmu. W rezultacie polityki modernizacji i otwarcia, dotychczasowe fundamenty ideowe partii rządzącej musiały być wzmocnione w inny sposób. Wprawdzie idee maoistowskie nadal są zapisane w ideologii KPCh i chińskiej konstytucji, ale ich realny wpływ na życie społeczne jest znikomy. Aby zachować legitymację władzy, KPCh poszukiwała alternatywnego uzasadnienia utrzymania swojej władzy. Do pewnego stopnia podtrzymywanie stałego, wysokiego wzrostu gospodarczego pełniło tę funkcję, podobnie jak konkutowanie z Zachodem i Japonią. Jednak w początkach XXI wieku nacjonalizm stał się istotnym źródłem jedności chińskiego społeczeństwa wszystkich klas i grup etnicznych pod przywództwem KPCh. Postawa patriotyczna, kojarzona przede wszystkim ze wspieraniem rozwoju gospodarczego i technologicznego Chin, przeciwstawianiem się zachodniej hegemonii i dążeniem do zjednoczenia kraju, oparta jest właśnie na świadomości dziejów Chin, zwłaszcza dziewiętnasto- i dwudziestowiecznych.

Analiza historyczna pojęcia

W pierwszych dekadach po utworzeniu w 1949 roku ChRL polityka historyczna nie znajdowała się w centrum zainteresowania decydentów. Odwołanie do historii miało znaczenie przy opisywaniu walki klas, zaś najwyraźniejszym przykładem instrumentalnego wykorzystania historii do prowadzenia aktualnej polityki była rewolucja kulturalna (1966–1976). Klęska kampanii Wielkiego Skoku Naprzód (1958–1962) sprawiła, że Mao Zedong został odsunięty od władzy. Jego dążenie do powrotu na szczyt oparło się na walce przeciw pozostałościom starego społeczeństwa i kultury, co miało umożliwić budowę ich nowej komunistycznej postaci. Fanatycznie oddani przewodniczącemu czerwono-gwardziści zaatakowali wiele nadal istniejących elementów dawnego porządku. Nazywano to walką z czterema przeżytkami: starymi ideami, starą kulturą, starymi zwyczajami i starymi nawykami. Czerwona Gwardia niszczyła zabytki, demolowała starożytne budowle, obiekty kultu religijnego, paliła książki, antyki, a nawet drewniane tabliczki przodków. Niektóre ważniejsze zabytki, jak Zakazane Miasto i Pałac Letni w Pekinie, pałac Potala w Lhasie, jaskinie Mogao, uniknęły zniszczenia tylko dzięki wprowadzeniu do nich wojska (Dziak & Bayer, 2007).

Śmierć Mao w 1976 roku i rozpoczęcie w 1978 roku przez Deng Xiaopinga polityki czterech modernizacji oraz stopniowe otwieranie Chin przyniosły zmiany również w zakresie polityki historycznej. Wykorzystanie historii okazało się przydatne w polityce międzynarodowej, np. w trakcie prowadzonych w latach 80. negocjacji z Wielką Brytanią o zwrot Hongkongu przypomniano wydarzenia, które doprowadziły do jego utraty przez dynastię Qing. Poprzez odzyskanie miasta Chiny miały wymazać traumę zadaną przez Wielką Brytanię.

Na masową skalę polityka historyczna zaczęła być wykorzystywana po wydarzeniach na placu Tiananmen wiosną 1989 roku. Władza znajdowała przyczyny studenckiego protestu w niedostatecznym patriotyzmie i rozpoczęła kampanie edukacji patriotycznej. Opierały się one na prezentowaniu osiągnięć współczesnych Chin i wizji ich świetlanej przyszłości pod rządami KPCh, lecz zawierały one również odniesienia do bogatej historii Chin oraz dziejów partii komunistycznej. W opisie dziejów Chin akcent przeniesiono z walki klasowej na walkę z zagranicznym uciskiem. Podobne elementy wykorzystywali kolejni chińscy

przywódcy. Xi Jinping, od 2012 roku przewodniczący KPCh i od 2013 roku prezydent Chin, kontynuuje przekaz odpowiedniej wersji pamięci historycznej zarówno na poziomie narracji, jak też działań edukacyjnych i upamiętniania ważnych momentów historycznych. Jest to widoczne zarówno w polityce wewnętrznej, jak i w chińskiej dyplomacji.

Ujęcie problemowe pojęcia

W prowadzonej współcześnie polityce historycznej z jednej strony podkreślane są momenty chwalebne i zwycięstwa, a z drugiej elementy martyrologii narodu chińskiego. Do tych pierwszych zalicza się dumę z najdłużej nieprzerwanie istniejącej cywilizacji i jej bogactw oraz dzieje chińskiej rewolucji i samej partii. Za traumę narodową uchodzi przede wszystkim okres „stulecia upokorzeń” (*bainian guochi*). Jedne i drugie elementy historii w przeciągu lat były mitologizowane (Wang, 2012).

W oficjalnym chińskim przekazie już od czasów Republiki Chińskiej pojawia się okres 5000 lat nieprzerwanych dziejów chińskiej cywilizacji, choć wielu zachodnich historyków uznaje ten czas za przesadzony. W języku chińskim funkcjonuje kilka idiomów i wyrażzeń, które odnoszą się do bogactwa dawnej chińskiej kultury, jak „cywilizowany, starożytny naród” (*wenming guguo*), „kraj etykiety i rytuałów” (*liyizhibang*), „wspaniała chińska cywilizacja” (*canlan de Zhongguo wenming*). Wyprzedzanie Zachodu w innowacji, zwłaszcza „cztery wielkie wynalazki” (*si da faming*): papier, druk, proch i kompas, ma stanowić dowód na wysoki poziom rozwoju chińskiej cywilizacji. Chińskie dzieje są prezentowane jako pokojowe, na co argumentem miało być wykorzystanie prochu w pierwszej kolejności do produkcji fajerwerków, a nie broni. Paradoksalnie, choć w czasie rewolucji kulturalnej wytwory dawnych Chin były niszczone, to dzisiaj stanowią postawę dumy narodowej. Władze zaś pokazują swoje zasługi w ochronie dziedzictwa, np. odzyskując zrabowane przez cudzoziemców dzieła sztuki (Kraus, 2010). Najpełniejszy wyraz dumy z dawnych dziejów można było zobaczyć podczas ceremonii otwarcia pierwszych igrzysk olimpijskich w Pekinie w 2008 roku. Wyreżyserowaną przez Zhang Yimou ceremonię, nazwaną „Wspaniałą cywilizacją”, oparto na bogactwie przeszłości, ukazując starożytne wynalazki, instrumenty muzyczne, kaligrafię, nauki Konfucjusza, operę pekińską i tai-chi (Wardęga, 2011).

Dzieje partii i kolejne etapy rewolucji, walka o utworzenie ChRL to część historii, która prezentowana jest jako trudna, ale ostatecznie zwycięska. Akcenty są rozkładane wedle potrzeb ideologicznych. Rola Armii Ludowo-Wyzwoleńczej w walkach przeciwko japońskiej inwazji jest wyraźnie powiększana w porównaniu do osiągnięć armii Chiang Kai-sheka, która to siła prezentowana bywa jako moralnie wątpliwa. Znaczenie rozłamów w samej KPCh jest pomniejszane, a rola Mao od samego powstania partii powiększana (Spence, 1999).

Dla budowania jedności narodowej wspólnie przeżywana trauma ma szczególne znaczenie. W chińskiej polityce pamięci wyjątkowe miejsce zajmuje „stulecie upokorzeń”. Nazwa ta odnosi się do okresu, w którym Chiny utraciły – jak jest to opisywane – należną im dominującą pozycję i znaczenie w świecie. Nazywane były „chorym człowiekiem Azji” (*dongfang bingfu; sick man of East Asia*), co miało odzwierciedlać wąły stan zdrowia Chińczyków i słabość całego państwa. Początek tego okresu przypada na połowę XIX wieku, kiedy słabość wewnętrzna dynastii Qing i przestarzałe siły wojskowe doprowadziły do przegranych wojen opiumowych oraz wzrostu wpływów zagranicznych w Państwie Środka. W opisach tego czasu wykorzystywane są idiomy: „powtarzające się bitwy i powtarzające się klęski” (*lu zhan lu bai*), „oddać terytoria i płacić odszkodowania” (*gedi peikuan*) i „zrzec się suwerennych praw i przynieść krajowi upokorzenie” (*sangquan ruguo*). Wyróżnić przy tym można dwa wątki: poniżenie ze strony mocarstw zachodnich oraz ze strony Japonii. Chiny przegrywały kolejne starcia militarne – pierwszą (1839–1842) wojnę opiumową z Wielką Brytanią i drugą (1856–1860) z Wielką Brytanią i Francją, zaś w 1900 roku Armia Ośmiu Mocarstw zdławiła Powstanie Bokserów i upokorzyła cesarstwo chińskie. Skutkiem słabości wewnętrznej i przegrywanych wojen Chiny zmuszane były do podpisywania traktatów, opisywanych przez chińskich historyków z dodatkiem epitetu „nierównoprawne” (*bupingdeng tiaoyue*). Najważniejsze z nich to: traktat nankiński z Wielką Brytanią (1842), traktat z Wangxia z USA (1844), traktat z Huangpu z Francją (1844), traktat ajguński z Rosją (1858), traktat tienciński z Wielką Brytanią, Francją, Rosją i USA (1858), traktat z Shimonoseki z Japonią (1895), Druga konwencja pekińska z Wielką Brytanią (1898), protokół bokserski z ośmioma mocarstwami (1901) i ultimatum Dwadzieścia jeden żądań, wystosowane przez Japonię (1915). Chiny oddawały w nich kolejne

części swojego terytorium cudzoziemcom, otwierały porty, godziły się na przywileje handlowe i prawne, wypłacały wysokie reparacje – praktycznie stały się półkolonią kilku mocarstw. Niektóre wydarzenia tego czasu nabrały znaczenia symbolicznego i do dzisiaj identyfikowane są jako szczególnie upokarzające, jak zniszczenie starej cesarskiej letniej rezydencji Yuanmingyuan w końcu drugiej wojny opiumowej (1860), desakralizacja pałacu cesarskiego przez cudzoziemców po Powstaniu Bokserów (1900–1901) czy mitologizowane umieszczenie na wejściu do parku Huangpu w Szanghaju tabliczki zakazującej wstępu Chińczykom i psom. Poczucie poniżenia było tak silne, że przywódca Republiki Chińskiej Chiang Kai-shek miał przez dwie dekady codziennie w swoim dzienniku zapisywać dwa słowa: „przezwyćżyć upokorzenie” (*xue chi*) (Wang, 2012).

Szczególnie trudna do zaakceptowania przez Chińczyków była dominacja Japonii, która wcześniej przejmowała z Chin wiele elementów kultury. Tymczasem po modernizacji okresu Meiji Japonia była w stanie podporządkować sobie wyspy Riukiu i Tajwan oraz wygrać pierwszą wojnę chińsko-japońską (1894–1895) i przejąć chińskie wpływy w Korei. Po zakończeniu I wojny światowej w rezultacie ustaleń Traktatu Wersalskiego Japonia otrzymała tereny dawnej kolonii niemieckiej w prowincji Shandong. W 1931 roku Japonia dokonała inwazji na terytorium Mandżurii, a rok później utworzyła tam marionetkowe państwo Mandżukuo (Spence, 1999).

Rozpoczęta 7 lipca 1937 roku tzw. incydem przy moście Marco Polo druga wojna chińsko-japońska jest w Chinach nazywana Chińską ludową wojną obronną przeciw japońskiej agresji (*Zhongguo renmin kangri zhanzheng*). Jak szacują chińscy historycy, wojna doprowadziła do śmierci 35 milionów chińskich cywilów i wojskowych. Najczęściej wspomniane zbrodnie wojenne dokonane przez Japończyków to masakra nankińska, pseudoeksperymenty przeprowadzane na jeńcach i cywilach oraz niewolnictwo seksualne tzw. „kobiet-pocieszycielek”. Na przełomie 1937 i 1938 roku, po zdobyciu ówczesnej stolicy Republiki Chińskiej, Nankinu, wojska japońskie przez sześć tygodni dokonywały mordów i gwałtów na cywilach, doprowadzając do śmierci 300 tysięcy osób, według chińskich szacunków. W pseudonaukowych ośrodkach badawczych, z których najbardziej znana jest jednostka 731 w Harbinie, przeprowadzano eksperymenty wspomagające rozwój broni

biologicznej i chemicznej (Denton, 2014). Ofiarami niewolnictwa seksualnego w przyfrontowych domach publicznych padały głównie Koreanki i jest to kwestia istotna dla relacji japońsko-koreańskich, lecz również obecna w chińskich wyliczeniach japońskich zbrodni.

Za nie mniej problematyczny uchodzi w Chinach powojenny stosunek Japonii do zbrodni wojennych. Chińczycy wypominają Japończykom przede wszystkim brak odpowiednich przeprosin. Przeprosiny wprawdzie pojawiały się, lecz strona japońska używała niewłaściwego słownictwa, które nie obejmowało przyjęcia odpowiedzialności, lub przepraszała na niewystarczającym szczeblu. Chińczycy krytykują sentymenty do czasów militarystycznych wśród części japońskiej klasy politycznej. Szczególnie wielkim echem odbijały się w Chinach i Korei wizyty niektórych japońskich polityków, zwłaszcza premierów Koizumiego Jun'ichirō i Abe Shinzō w tokijskim chramie Yasukuni. W świątyni tej, poświęconej osobom, które oddały życie za cesarza, od 1978 roku upamiętnia się również duchy zbrodniarzy wojennych z czasów II wojny światowej. Wprawdzie sam cesarz od tego czasu nie odwiedził chramu, lecz wizyty polityków wystarczały do wywołania skandalu dyplomatycznego, w tym np. odwołania wizyt państwowych przez chińskich przywódców (Wardęga, 2014).

Nie ma pełnej zgody co do terminu zakończenia „stulecia upokorzeń”. Chiang Kai-shek pisał o jego trzech okresach. Pierwszy trwał od traktatu nankińskiego, który nazwał pierwszym narodowym upokorzeniem, do pierwszej wojny chińsko-japońskiej, z punktem zwrotnym w postaci traktatu tiencińskiego, drugi – od traktatu w Shimonoseki do ekspedycji Armii Ośmiu Mocarstw, zaś trzeci okres od podpisania protokołu po upadku Powstania Bokserów do końca drugiej wojny chińsko-japońskiej – i właśnie w 1945 roku ów okres miał się zakończyć (Chiang, 1947). W ChRL jako zakończenie „stulecia upokorzeń” pojawia się 1949 rok, czyli powstanie tzw. „nowych Chin”, po zakończeniu wojny domowej z Guomindangiem. Wyraźnie zaznaczane są przy tym zasługi KPCh i Mao Zedonga w zakończeniu „stulecia upokorzeń”. W innej interpretacji okres ten w pełni zakończy się wówczas, gdy Chiny osiągną swoją wielkość jako największa potęga gospodarcza i polityczna świata (Góralczyk, 2018).

Podkreślenie znaczenia polityki historycznej w ostatnich latach, jak i zabezpieczenie właściwej jej treści stanowi, przyjęta w 2018 roku Ustawa Chińskiej Republiki Ludowej o ochronie bohaterów i męczenników. Ma

ona na celu wzmocnienie patriotyzmu oraz ochrony i upamiętnienia osób, które

poświęcały swoje życie walce o niepodległość narodu i wyzwolenie ludu, o osiągnięcie dobrobytu narodowego oraz promowanie pokoju na świecie i postępu ludzkości, a ich zasługi będą błyszcząły w całej historii, a ich duch będzie nieśmiertelny. Czyny i duch bohaterów i męczenników są ważnym przejawem wspólnej pamięci historycznej i podstawowych wartości narodu chińskiego (Zhonghua Renmin Gongheguo yingxiong lieshi baohu fa, 2018).

W ustawie określono sposoby upamiętniania męczenników, zasady budowy i ochrony pomników; ponadto zapewnia ona bezpłatny wstęp do miejsc pamięci, omawia kwestie promocji dziejów bohaterów w mediach. Zakazane są natomiast: zniekształcanie historii, oczernianie, bezczeszczenie lub zaprzeczanie czynom i duchowi bohaterów oraz męczenników.

Zapominanie i wymazywanie niepożądanych wydarzeń historycznych jest istotnym elementem polityki historycznej nie tylko w Chinach, choć tam decydenci posiadają wszelkie środki do kontroli przekazu, więc działania takie są wyraźnie widoczne i dość skuteczne. Z największą delikatnością traktowana jest historia czasów maoistowskich. Mao Zedong powszechnie jest uważany za ojca-założyciela Chin Ludowych, a jego wkład w chińską rewolucję i powstanie ChRL jest nadal uznawany i celebrowany. Portret Mao nadal widnieje na Bramie Tiananmen i na banknotach. Niektóre z pomników Mao zostały po jego śmierci usunięte, lecz nadal w Chinach stoją ich setki, a najnowsze powstawały nawet w XXI wieku. Pisma i nauki Mao są nadal szeroko badane, a niektóre z cytatów powszechnie pojawiają się w mediach i przestrzeni publicznej. Sama partia zdystansowała się tylko od bardziej radykalnych idei maoizmu. Na początku lat 80. dokonano oceny działań przewodniczącego, dzieląc je na dobre i złe w proporcjach 7:3. Współcześnie za błędy uznaje się przede wszystkim kampanię Wielkiego Skoku Naprzód i rewolucję kulturalną. KPCh przyznaje, że podczas Wielkiego Skoku popełniono pewne błędy, ale nie uznaje skali głodu i liczby ofiar oraz nie przypisuje ich błędnej polityce partii. Zamiast tego obwinia klęski żywiołowe, niedociągnięcia techniczne i sabotaż ze strony wrogów. Z kolei rewolucja kulturalna jest uznawana za okres chaosu politycznego i społecznego, zainicjowany i kierowany przez niewielką grupę

radykałów, z Mao Zedongiem jako główną postacią, choć nie najbardziej odpowiedzialną. Ruch ten jest uznawany za sprzeczny z celami partii i przynoszący szkody chińskiemu społeczeństwu. Współcześnie partia podkreśla znaczenie uczenia się na błędach, lecz nie poświęca rewolucji kulturalnej wiele miejsca w polityce historycznej. Krytyka Mao Zedonga to nadal kwestia drażliwa i chociaż dozwolone są pewne wątki krytyczne, to dyskusje na temat jego spuścizny są monitorowane. Osoby, które są postrzegane jako posuwające się za daleko w swojej krytyce lub podważające autorytet władz, mogą utracić stanowisko lub zostać aresztowane, zwłaszcza jeśli zajmują one eksponowaną pozycję lub gdy krytyka pojawia się otwarcie (Wardęga, 2014).

Okres po śmierci Mao również nie jest wolny od praktyk cenzorskich. Całkowicie wymazane z publicznej pamięci zostały protesty na placu Tiananmen z 1989 roku, jak również inne ruchy oporu, np. powstanie w Tybecie w marcu 1959 roku czy protesty związane z działalnością grupy religijnej Falun Gong z ich kulminacją pod siedzibą władz Zhongnanhai w Pekinie w kwietniu 1999 roku. Chiński rząd podejmuje kroki, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się informacji o masakrze na placu Tiananmen oraz aby kontrolować narrację na temat całego ruchu. W edukacji szkolnej wydarzenie to jest zupełnie nieobecne, podobnie jak w mediach, a społeczeństwo jest zniechęcane do publicznej dyskusji. W rzadkich przypadkach poruszania tego tematu, podejmowane są wysiłki kształtowania opinii na temat młodych demonstrantów jako błędzących lub oszukanych, a reakcję rządu przedstawia się jako niezbędną do utrzymania stabilności społecznej. Z drugiej strony niektórzy obywatele ChRL próbują obchodzić ograniczenia w Internecie, stosując tunelowanie VPN, wykorzystując podobnie brzmiące słowa, cyfry lub obrazy, omijając cenzurę. W Chinach nie ma publicznych obchodów rocznicy Tiananmen, a działalność organizacji Tiananmen Mothers (*Tiananmen Muqin*), skupiającej rodziców niektórych ofiar, jest ograniczana. W Hongkongu rocznica 4 czerwca była wspominana podczas wieców przez trzy dekady, nawet po odejściu Brytyjczyków. Uległo to zmianie po antychińskich protestach w 2019 roku – początkowo pod pretekstem pandemii COVID-19 masowe zgromadzenia zostały zakazane. W grudniu 2021 roku usunięto z University of Hong Kong Kolumnę Wstydu (*Pillar of Shame*), jedyny pomnik upamiętniający protestujących na Tiananmen, znajdujący się na terytorium podlegającym chińskim władzom.

Podtrzymywanie właściwego przekazu historycznego jest możliwe dzięki posiadaniu przez KPCh pełnej kontroli nad treściami przekazywanymi w systemie edukacji, przestrzeni publicznej, mediach tradycyjnych i cyfrowych. Szkoły mają tu szczególne znaczenie, zwłaszcza ze względu na zdecydowaną przewagę liczebną szkół państwowych. Kampanie edukacji patriotycznej, rozpoczęte w Chinach za rządów Jiang Zemina w 1991 roku, czyli po wydarzeniach na Tiananmen, po upadku komunistycznych reżimów w Europie Środkowo-Wschodniej i rozpadzie Związku Radzieckiego, zawierały jednoznaczną interpretację dziejów. Ze względu na korupcję rządów feudalnych Chiny były upokarzane przez obce mocarstwa, lecz w końcu działania KPCh doprowadziły do powstania nowych Chin, których nie można już poniżać. Istotne było takie rozłożenie akcentów w nauczaniu historii, aby podkreślić, że bez KPCh obecne sukcesy Chin nie byłyby możliwe. Co nie mniej istotne, położono silniejszy niż dotychczas nacisk na opisywanie chińskiego narodu jako ofiary przemocy ze strony obcych mocarstw (Wang, 2012). Od 2012 roku wprowadzono ujednoczone podręczniki do języka chińskiego, historii i edukacji moralnej, zawierające przy okazji więcej elementów patriotycznych (Wang, 2020).

Kwestia nauczania historii jest ważna dla Chin również, gdy dotyczy edukacji na temat wspólnej historii w innych państwach – zwłaszcza w Japonii. Problemem dla Chińczyków i dla Koreańczyków są działania niektórych japońskich historyków, którzy unikają pisania o masakrze nankińskiej czy o „kobietach-pocieszycielkach”. Do sprzeciwu wobec japońskich podręczników dochodziło kilkakrotnie, a przede wszystkim wówczas, gdy kontrowersyjne książki były aprobowane przez japońskie Ministerstwo Edukacji do nauczania w szkołach. W 1982 roku chodziło o kwestię zastąpienia terminu „inwazja” (jap. *shinryaku*) na „postęp” (jap. *shinko*) wojsk japońskich. W 2005 problematyczny był nowy japoński podręcznik do historii *Atarashii Rekishi Kyōkasho*, w którym masakrę nankińską nazwano „incydentem” o nieznanym liczbie ofiar i wspomniano o niej jedynie w przypisie. Podręcznik ten ostatecznie wykorzystano tylko w ułamku procenta szkół, lecz sam fakt jego akceptacji przez ministerstwo wywołał masowe antyjapońskie protesty (Wang, 2018).

Współcześnie przekaz historyczny dociera do chińskiego społeczeństwa poprzez edukację patriotyczną, daleko wykraczającą poza lekcje szkolne, obejmującą rozrywkę, multimedia, programy telewizyjne, filmy,

muzykę, książki i komiksy. Departament do spraw Propagandy Komitetu Centralnego KPCh wraz z podległymi mu instytucjami i mediami wykorzystuje mechanizmy cenzury. Widoczna jest instytucjonalizacja pamięci historycznej. Wiele formalnych i nieformalnych instytucji angażuje się w upamiętnianie rocznic historycznych.

Święta państwowe powiązane z rocznicami historycznymi cyklicznie przypominają społeczeństwu o istotnych wydarzeniach – warto zauważyć, że największy nacisk jest na świętowanie rocznic z nieodległej historii. Najważniejszym chińskim świętem narodowym jest 1 października, na cześć utworzenia ChRL w 1949 roku. Przy okrągłych rocznicach organizowana jest w stolicy parada wojskowa z rozbudowaną symboliką dotyczącą kluczowych wydarzeń i postaci oraz aktualnych osiągnięć społeczeństwa, naukowców, sportowców itp. Liczba dni pamięci i świąt, zwłaszcza nowo powstałych, które upamiętniają drugą wojnę chińsko-japońską, świadczy o wzroście wagi pamięci o tym konflikcie. W dniu 7 lipca obchodzony jest Dzień Pamięci o Wojnie Antyjapońskiej (*Kang Zhan Jinian Ri*). W 2014 roku władze chińskie rozpoczęły świętowanie kolejnych rocznic, powiązanych z tą wojną: 3 września ustanowiono Dniem Zwycięstwa Chińskiej Ludowej Wojny Oporu przeciw Japońskiej Agresji (*Zhongguo Renmin Kangri Zhanzheng Shengli Jinian Ri*) i ze szczególnie dużym rozmachem zorganizowano paradę wojskową przy okazji okrągłej rocznicy w 2015 roku. Dzień 13 grudnia to Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Masakry Nankińskiej (*Nanjing Da Tusha Sinanzhe Guojia Gongji Ri*), zaś 30 września to Dzień Męczenników (*Lieshi Jinian Ri*). Ponadto 14 sierpnia w Chinach i Korei obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Pamięci Kobiet-Pocieszycielek (*Guoji Wei'an Fu Jinian Ri*), ustanowiony w 2012 roku na pamiątkę pierwszych zeznań jednej z ofiar, złożonych w 1991 roku. Dodatkowo 18 września wspomina się rocznicę incydentu mukdeńskiego z 1931 roku, który rozpoczął aneksję Mandżurii przez Japonię, nieoficjalnie nazywany jest Dniem Narodowego Upokorzenia (*Guochi Ri*). Rocznicą utworzenia KPCh (*Jian Dang Jie*) jest obchodzona 1 lipca. W 2021 roku stulecie partii było fetowane szczególnie uroczystie, choć w ograniczonej skali ze względu na trwającą pandemię. Jednym z nowszych świąt jest utworzone w 2009 roku Święto Wyzwolenia Milionów Chłopów Pańszczyźnianych w Tybecie (*Xizang Baiwan Nongnu Jiefang Jinian Ri*), obchodzone 28 marca. Moment powołania nowego święta nie był przypadkowy – po

antychińskich protestach w Tybecie rok wcześniej. Chińskie media pokazują reportaże ze świętującymi Tybetańczykami, wzmacniając przekaz o konieczności pamięci o dawnym trudzie, aby docenić obecne szczęście.

Ważnym elementem edukacji historycznej są muzea, miejsca pamięci, pomniki, pola bitew, domy historycznych postaci, gdzie historia może być doświadczana bezpośrednio. Tego typu obiekty są odwiedzane nie tylko przez zorganizowane wycieczki szkolne, zakładowe i partyjne, lecz również indywidualnie. Wśród wyznaczonych na modelowe ośrodki edukacji patriotycznej są te związane z konfliktami międzynarodowymi, a także z wojną domową między komunistami a narodowcami. Liczne są obiekty historyczne, świadczące o bogactwie chińskiej cywilizacji, jak niektóre odcinki Wielkiego Muru, muzeum armii terakotowej w Xi'an, Zakazane Miasto, Pałac Letni czy Świątynia Nieba w Pekinie. Muzeum Narodowe (*Zhongguo Guojia Bowuguan*) położone przy placu Tiananmen w Pekinie, po rozbudowie i renowacji ukończonej w 2011 roku, jest jedną z największych i najliczniej odwiedzanych instytucji muzealnych na świecie. Stałą wystawą, jaką wówczas otwarto, była Droga do renesansu (*Fuxing zhi lu*), prezentująca najnowsze dzieje Chin od wojen opiumowych do sukcesów polityki reform i otwarcia (Denton, 2014). Wystawę fotografii o podobnym wydźwięku otwarto w Muzeum Stolicy (*Shoudu Bowuguan*) w Pekinie pod hasłem „Historia jest najlepszym podręcznikiem”, gdzie dzieje ChRL poprzez trudy do sukcesów podsumowane zostały fotografią ze zjazdu KPCh.

Warto zwrócić uwagę na to, że najważniejsze obiekty muzealne upamiętniające czterdziestoletnią okupację japońską były tworzone dopiero od lat 80., kiedy władze chińskie zaczęły dostrzegać potencjał polityki historycznej (Wardęga, 2021). W 1987 roku powstało Muzeum Wojny Obronnej Chińskiego Ludu przeciw Japońskiej Agresji (*Zhongguo Renmin Kangri Zhanzheng Jinianguan*), usytuowane w pobliżu mostu Marco Polo. Miejsce Pamięci Ofiar Masakry Dokonanej w Nankinie przez Japońskich Najeźdźców (*Qin Hua Rijun Nanjing Da Tusha Yunan Tongbao Jinianguan*) zostało utworzone w roku 1985, a w 2007 roku odnowione, rozbudowane i unowocześnione. W tym samym roku otwarto w Harbinie Muzeum Jednostki 731 Najeźdźczej Armii Japońskiej (*Qin Hua Rijun Di 731 Budui Zuizheng Chenlieguan*) z wystawami dokumentującymi pseudoeksperymenty tam przeprowadzane przez japońskich

uczonych na potrzeby armii. W 1995 roku w Zhijiang w prowincji Hunan powstała Izba Pamięci Zwycięstwa Chińskiej Ludowej Wojny przeciwko Japońskiej Agresji (*Zhongguo Renmin Kangri Zhanzheng Shengli Shouxiang Jinianguan*). W 1999 roku w Shenyangu utworzono Muzeum 18 Września (*9.18 Lishi Bowuguan*), upamiętniające incydent mukdeński. Aby ułatwić dostęp, wiele z tych muzeów ma bezpłatne wstępy.

Miejsca upamiętniające upokorzenia ze strony Zachodu stanowią szczególną kategorię narzędzi polityki historycznej, np. Muzeum Wojny Opiumowej w Humen w prowincji Guangdong, w pobliżu miejsca, gdzie Lin Zexu spalił brytyjskie zapasy opium, co stało się *casus belli*. W czasie rewolucji kulturalnej muzeum przemianowano (1972–1985) na Antybrytyjski Ludowy Pomnik w Wojnie Opiumowej w Humen (*Yapian Zhanzheng Humen Renmin Kang Ying Jinianguan*). W niektórych z miejsc pamięci i muzeów, które odnoszą się do „stulecia upokorzeń”, umieszczane są tabliczki z nakazami niezapominania o narodowym upokorzeniu (*wu wang guochi*) przez kolejne pokolenia (Hevia, 2003). Znaleźć je można na ruinach pałacu Yuanmingyuan, celowo pozostawionego nieodbudowanym przez 150 lat, czy na stosunkowo nowym Muzeum 18 Września.

Wyjątkowym w Chinach rodzajem obiektów turystycznych są należące do tzw. czerwonej turystyki (*hongse luyou*) miejsca związane z historią KPCh i jej przywódcami, z dziejami chińskiej rewolucji komunistycznej i wojną domową (Matten, 2012). Wśród nich znajdują się obiekty na szlaku Długiego Marszu, bazy komunistyczne w Jinggangshan, Ruijin i Yan'an, miejsca walk z narodowcami, a także domy przywódców komunistycznych, np. Mao Zedonga w Shaoshan czy Deng Xiaopinga w Guang'an. Władze tworzą szlaki czerwonej turystyki, a rok 2005 został nazwany Rokiem Czerwonej Turystyki. Miejsca związane z tym typem aktywności wydają się szczególnie podatne na pewne manipulacje pamięcią. Na przykład w położonym w Szanghaju miejscu pierwszego zjazdu KPCh (*Zhongguo Gongchandang Di Yi Ci Quanguo Daibiao Dahui Hui Zhi*) centralne miejsce zajmują figury woskowe odtwarzające postaci uczestniczące w zjeździe w 1921 roku. Mao Zedong, choć wówczas nie był najbardziej prominentnym uczestnikiem, przedstawiony został jako jedyna postać stojąca, dominująca nad pozostałymi. Instytucjami wykorzystującymi manipulacje pamięcią historyczną są również muzea, które pokazują długotrwałe więzi między różnymi grupami

etnicznymi w Chinach, co ma wspierać jedność narodową. Widać to już w samych nazwach, np. Muzeum Chińskiej Medycyny Tybetańskiej (*Zhongguo Zang Yiyao Wenhua Bowuguan*) w Xiningu. W innych, jak w fortecy w Gyantse, pokazane są okrucieństwa mnichów i panów feudalnych wobec tybetańskich chłopów w czasach sprzed tzw. „pokojuowego wyzwolenia”.

Kultura popularna również bywa nośnikiem pożądaney wersji historii. Od kilkudziesięciu lat w chińskiej telewizji wyświetlane są kolejne seriale historyczne, rozgrywające się w czasach wojny domowej czy wojny chińsko-japońskiej. Nawet wśród Chińczyków pojawiają się opinie, że bohaterstwo niektórych postaci jest przesadzone. Przy okazji okrągłych historycznych rocznic w kinach wyświetlane są zrealizowane z ogromnym rozmachem filmy historyczne, dofinansowywane przez państwo (Wardęga, 2014). Wśród nich były np. *Powstanie Republiki (Jian guo da ye, 2009)* na sześćdziesiątą rocznicę utworzenia KPCh, *Rewolucja 1911 roku (Xinhai Gemin, 2011)* przy okazji stulecia obalenia cesarstwa, *Powstanie partii (Jian dang wei ye)* na dziewięćdziesiątą i 1921 na setną rocznicę utworzenia KPCh, *Powstanie armii (Jian jun da ye, 2017)* przy okazji dziewięćdziesiątej rocznicy utworzenia Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Choć nie zyskują zwykle uznania międzynarodowego, to są popularne wśród chińskich widzów.

Refleksja systematyczna z wnioskami i rekomendacjami

W duchu idiomu *gu wei jin yong*, czyli wykorzystania przeszłości dla teraźniejszości, chińscy przywódcy kształtują politykę historyczną i posiłkują się nią do wzmocnienia legitymizacji władzy. Stało się to szczególnie ważne, gdy KPCh została zaskoczona zmianami politycznymi zachodzącymi w Europie Wschodniej od końca lat 80. Oficjalnie to KPCh jest sprawcą dotychczasowych sukcesów Chin, zachowania suwerenności i gwarantem umocnienia międzynarodowej pozycji i rosnących wpływów Chin w przyszłości. Kwestia pamięci historycznej ma wielkie znaczenie dla kształtowania tożsamości narodowej. Poprzez selektywny obraz własnej historii w kolektywnej pamięci naród podtrzymuje pozytywny obraz samego siebie, wypukla swoje sukcesy

i buduje dumę narodową. Młode pokolenie nie pamięta trudnych pierwszych dekad ChRL, lecz przez instytucjonalny przekaz i dekady kampanii patriotycznych przyjmuje wersję oficjalną. Widzi siebie jako członków bohaterskiego narodu, który był gnębiony przez obce siły. Niejednokrotnie ten oficjalny przekaz jest wzmacniany przez wspomnienia japońskiej okupacji przekazywane w rodzinach z pokolenia na pokolenie (Wardęga, 2014). Na potrzeby jedności narodowej wybierane są te elementy historii, które podtrzymują przekonanie o jedności Hanów i 55 mniejszości narodowych. Według oficjalnej narracji pełna jedność narodu chińskiego zostanie przywrócona dopiero po zakończeniu niewłaściwego stanu rozbitcia Chin kontynentalnych i Tajwanu.

Odpowiednia interpretacja historii pokazuje członkom narodu, kto jest ich wrogiem, a komu mogą zaufać. Nieustannie wspominana historia tworzy też rodzaj soczewek, które wpływają na interpretację współczesnych wydarzeń i decydowanie o przyszłości, zarówno przez społeczeństwo, jak i przez elity. W tym kontekście zachodnie głosy krytyczne, dotyczące kwestii praw człowieka lub ochrony środowiska, są przez Pekin uznawane za ingerencję w wewnętrzne sprawy suwerennego państwa, a więc próbę ponownego poniżenia Chin przez obce mocarstwa, które nie mogą się pogodzić ze wzrostem znaczenia Państwa Środka. W 1989 roku Deng Xiaoping porównywał sankcje nałożone przez kraje zachodnie na Chiny po zdławieniu protestów na placu Tiananmen do interwencji Armii Ośmiu Mocarstw. Przez pryzmat historycznej zachodniej dominacji nad Chinami bywają też interpretowane kryzysy międzynarodowe. Zbombardowanie chińskiej ambasady w Belgradzie 8 maja 1999 roku było powszechnie w Chinach uznawane za celową manifestację amerykańskiej bezkarności w upokarzaniu Chin i przypomnienie o zachodniej dominacji; nie wierzono w amerykańskie zapewnienia o pomyłce. Również kolizja amerykańskiego samolotu wywiadowczego EP-3 i chińskiego myśliwca J-8, do której doszło 1 kwietnia 2001 roku, była uznawana za kolejny akt amerykańskiej agresji wobec Chin. Oba te wydarzenia doprowadziły do masowych antyamerykańskich protestów, częściowo moderowanych, częściowo spontanicznych (Wang, 2012).

W ostatnich dekadach chińska polityka zagraniczna jest coraz bardziej asertywna, a niekiedy wręcz agresywna. Można ją obserwować w działaniach na Morzu Południowochińskim, w inicjatywach Pasa

i Szlaku, aktywności w Afryce, relacjach z USA i na wielu innych polach. Polityka wobec Tajwanu, Hongkongu i Makau również jest coraz bardziej zdecydowana. Wykorzystywanie argumentów odnoszących się do historii jest często obecne, a najwyraźniej widoczne w relacjach z Japonią. W okresach zaostrzenia konfliktu o wyspy Diaoyu/Senkaku na Morzu Wschodniochińskim udowodniano ich historyczną przynależność do Cesarstwa Chińskiego. Podczas starań Tokio o stałe miejsce w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w 2015 roku głównym z podejmowanych przez Pekin argumentów przeciwko temu był japoński brak moralności i sprawiedliwości, czyli unikanie pełnej odpowiedzialności za zbrodnie wojenne, w odróżnieniu od Niemiec. Wizyty japońskich polityków w chrampie Yasukuni traktowane są w Chinach jako dowód na rewizjonistyczną politykę i sentyment do militarystycznej przeszłości.

Warto zauważyć, że nie tylko KPCh wykorzystuje w Chinach politykę historyczną. W latach 90. pojawiło się kilka publikacji chińskich intelektualistów, w których przekonywali do bardziej asertywnej polityki międzynarodowej. Były to choćby prace: *Płacz w niebie: okrucieństwa japońskiej agresji w Chinach* (Tongwen cangzang: *Rijun qin Hua baoxing beiwanglu*, 1995), *Chiny mogą powiedzieć nie. Polityczne i emocjonalne wybory po zimnej wojnie* (Zhongguo keyi shuo: bu. *Lengzhanhou shidai de zhengzhi yu qinggan jueze*, 1996) czy *Chiny ciągle mogą powiedzieć nie* (Zhongguo haishi neng shuo bu, 1996). Autorzy nawiązywali do „stulecia upokorzeń” i argumentowali, że współczesne Chiny nie przypominają tych sprzed stu lat, choć Zachód jeszcze nie chce tego dostrzec. Przy tym pojawiły się wątki krytyczne wobec władz komunistycznych za zbytnią ugodowość wobec nastawionych antychińsko państw zachodnich, co ostatecznie doprowadziło do ocenzurowania tych publikacji.

W okresie igrzysk w Pekinie w 2008 roku odwołania do historii były szczególnie nasilone, jako odpowiedź na antychińskie wydarzenia. Podczas sztafety olimpijskiej w niektórych krajach zachodnich dochodziło do protestów, a część światowych przywódców zapowiadała bojkot igrzysk. Chińczycy w często oddolnych akcjach odwoływali się do „stulecia upokorzeń”, pokazując, że Chiny są w całkowicie odmiennej sytuacji niż były w XIX wieku. W odpowiedzi na zapowiedzi bojkotu igrzysk przez prezydenta Francji w wielu chińskich miastach zorganizowano protesty przeciwko sieci Carrefour. W różnych częściach kraju pojawiały się np. tabliczki zakazujące wstępu do restauracji czy taksówek

psom i Francuzom, co nawiązywało do historycznego zakazu z parku Huangpu, symbolu minionej dyskryminacji Chińczyków.

Współcześni młodzi Chińczycy wyrosli pod wpływem edukacji patriotycznej i polityki historycznej. Młody chiński nacjonalizm opiera się na silnym poczuciu narodowej degradacji i poniżenia, doświadczanego ze strony Zachodu. Nie tyle chodzi o kontynuację „stulecia upokorzeń”, które już dawno minęło dzięki partii komunistycznej, jak uczy propaganda. Widać tu współczesną frustrację, że Zachód nie uznał, że Chiny się zmieniły i nie można ich lekceważyć. Z jednej strony prowadzona przez kilka dekad na wielu frontach polityka historyczna musiała mieć swój wpływ na młode pokolenie. Z drugiej strony dzięki rosnącemu znaczeniu gospodarczemu i politycznemu Chin zyskują autentyczne poczucie dumy z osiągnięć własnego narodu. Pojawia się również moda na chińskie produkty, marki, chiński design. W rezultacie wielu Chińczyków to żarliwi patrioci, którzy podejmują oficjalną narrację, że wrogowie Chin dążą do rozbicia narodu i osłabienia jego potęgi gospodarczej, używając pretekstów jak prawa człowieka czy rosnące zbrojenia. Miejscem, w którym najbardziej widoczne są rosnące nastroje antyzachodnie, jest przede wszystkim Internet, który pomimo cenzury stał się forum wymiany idei nacjonalistycznych. Można zauważyć, że istniejąca tam nacjonalistyczna narracja jest niekiedy bardziej radykalna niż oficjalna propaganda czy polityka władz. Chiński Internet jest więc miejscem patriotycznej twórczości, zarówno oficjalnej i poważnej, jak i niekonwencjonalnej, oddolnej.

Nie wydaje się, aby w przyszłości polityka historyczna traciła na znaczeniu. Stanowi podstawę chińskiego nacjonalizmu, a ten podtrzymuje legitymizację partii. Termin „wielki renesans chińskiego narodu” (*Zhonghua minzu weida fuxing*) pojawił się już w latach 90., za Jiang Zemina, gdy polityka historyczna zyskiwała większe znaczenie w powiązaniu z budową nacjonalizmu, dążeniem do pełnego zjednoczenia narodu i utrzymaniem władzy KPCh. Kolejny przewodniczący, Hu Jintao, również nawoływał do działania na rzecz renesansu narodowego. Xi Jinping promuje hasło wielkiego renesansu chińskiego narodu, jako naczelnego celu swoich rządów (Góralczyk, 2018). Istotnym elementem jest tu przełamanie traumy „stulecia upokorzeń” i przywrócenie Chinom centralnego miejsca w świecie. Wyraźne w tej narracji jest podkreślanie, że powrót do dawnego, właściwego porządku, może być dokonany

wyłącznie pod rządami partii komunistycznej. Chiny mają stać się silniejsze na arenie międzynarodowej, bardziej asertywne, a polityka historyczna jest wygodnym narzędziem dla uzasadnienia takich działań.

BIBLIOGRAFIA

- Chiang Kai-shek (1947). *China's Destiny & Chinese Economic Theory*. New York: Roy Publishers.
- Denton, K.A. (2014). *Exhibiting the Past. Historical Memory and the Politics of Museums in Postsocialist China*. Honolulu: University of Hawai'i Press.
- Dziak, W.J., & Bayer, J. (2007). *Mao. Zwycięstwa, nadzieje, klęski*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Góralczyk, B. (2018). *Wielki renesans. Chińska transformacja i jej konsekwencje*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Hevia, J.L. (2003). *English Lessons. The Pedagogy of Imperialism in Nineteenth-Century China*. Durham: Duke University Press.
- Kraus, R. (2010). The politics of art repatriation: nationalism, state legitimation, and Beijing's looted zodiac animal heads. W: P. Gries, & S. Rosen (red.), *Chinese Politics. State, society and the market*, (s. 199–221). Abingdon: Routledge.
- Przychodniak, M. (2018). *Główne cele polityki historycznej ChRL*. Pobrane z: https://pism.pl/publikacje/G_wne_cele_polityki_historycznej_ChRL (dostęp 15.01.2023).
- Matten, M.A. (red.). (2012). *Places of Memory in Modern China. History, Politics, and Identity*. Leiden–Boston: Brill.
- Spence, J.D. (1999). *The Search for Modern China*. New York–London: W.W.Norton & Company.
- Wang Zheng (2012). *Never forget national humiliation. Historical memory in Chinese politics and foreign relations*. New York: Columbia University Press.
- Wang Zheng (2018). *Memory politics, Identity and conflict. Historical Memory as a Variable*. London: Palgrave Macmillan.
- Wang Zheng (2020). The Past's Transformative Power. *The Wilson Quarterly*. Pobrane z: <https://www.wilsonquarterly.com/quarterly/the-ends-of-history/the-pasts-transformative-power> (dostęp: 15.01.2023).
- Wardęga, J. (2011). Budowanie jedności narodowej w praktyce – Igrzyska Olimpijskie w Pekinie. *Krakowskie Studia Międzynarodowe*, 1, 167–182.

- Wardęga, J. (2014). *Chiński nacjonalizm. Rekonstruowanie narodu w Chińskiej Republice Ludowej*. Kraków: Wydawnictwo WUJ.
- Wardęga, J. (2021). The Role of Dark Tourism National Memorials in Reconstructing Historical Awareness in China. W: O. Barbasiewicz, M. Lipa, & K. Rak (red.), *Historical and Collective Memory in the Middle and Far East*, (s. 53–69). Berlin: Peter Lang.
- Zhonghua Renmin Gongheguo yingxiong lieshi baohu fa* [ZRG] [Ustawa Chińskiej Republiki Ludowej o ochronie bohaterów i męczenników]. (2018). Pobrane z: https://www.spp.gov.cn/spp/gyssshmhsh/201912/t20191202_440079.shtml (dostęp: 13.07.2023).